



www.lubasz.archpoznan.org.pl lubasz@archpoznan.org.pl
MIESIĘCZNIK PARAFII NARODZENIA NMP W LUBASZU GRUDZIEŃ 2001 R. NR 13

„...A Ty przyjdiesz
znów, maleńki Jezu,
drogą znaną Ci od lat w
biel, w szarość i błękit
przyodzianą na Twe
powitanie.

Przyjdź w tę noc do
dobrych i do złych.

A my zawołamy:
Gloria, gloria in excelsis

Deo.



ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE

Jest taki dzień jedyny w roku, na który bardzo czekamy. Jest takie święto, które od dzieciństwa pamiętamy i które ciągle na nowo przeżywamy. Dzień, kiedy Bóg rodząc się w Betlejem w ubogiej stajence staje się jednym z nas, staje się Człowiekiem.

Radość Bożego Narodzenia, która od 2 tys. lat brzmi w Kościele i w sercach uczniów Chrystusa, znów porywa nas swoją mocą, napelnia nadzieją i gromadzi w miłości przy wigilijnym stole.

Drodzy Parafianie i świąteczni Goście!

Wspominając Tajemnicę Narodzenia Pana naszego Jezusa Chrystusa, jako kapłani, którzy wśród Was sprawujemy Sakramenty Święte i głosimy Słowo Boże - modląc się z Wami - życzymy każdemu i każdej z Was - niech Nowonarodzony Syn Boży błogosławi Wam, rozjaśnia życiowe ciemności światłem betlejemskiej gwiazdy, darzy ciepłem i dobrocią każde ludzkie serce, pomaga przewycięzać wszelkie słabości i leki wzmacniając naszą wiarę, nadzieję i miłość.

Chcemy żyć nadzieją, że zło zostało przewyciężone a ci, którzy się trudzą, trudzą się owocnie, a którzy cierpieli nie cierpieli na próżno.

Biorąc do ręki opłatek w wigilijny wieczór modlitwą i pamięcią obejmujemy wszystkich, którzy są nam bliscy i wszystkich Drogich Parafian. Wraz z życzeniami składamy serdeczne podziękowanie za wielorakie dobro duchowe i materialne, którym każdego dnia nas obdarzacie w parafialnej wspólnoty. Dziękujemy za modlitwy, ofiary, za serdeczność, uśmiech i cierpienia za nas ofiarowane.

Każdej Rodzinie w Parafii,
Matkom i Ojcom,
Chorym, opuszczonym i samotnym,
Dzieciom i Młodzieży,
Wszystkim świątecznym Gościom

Szczęść Boże

Wasi Duszpasterze
ks. Kan. Symplicjusz Nowak
ks. Krystian Górski
ks. Krzysztof Szczepański

Boże Narodzenie radosna wieść, że stało się coś czego nikt nie przypuszczał, czego nie potrafił wymyślić największy umysł, czy serce wymarzyć. Sam Bóg rodzi się tam, gdzie największa nędza. Wielki Pan całego kosmosu, wszechmocny i niepojęty stał się malutkim dzieckiem, niemowlęciem i pozwolił się wziąć w ramiona zwykłemu człowiekowi. On, który utrzymuje w istnieniu cały wszechświat oddał się w jego ręce mówiąc mu niejako „przyjmij mnie do siebie ja ciebie potrzebuję”.

We fragmencie ewangelii św. Mateusza, gdzie opisany został hołd, jaki Narodzonemu Jezusowi oddali trzej królowie, znaleźć możemy takie słowa: „Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego”. Weszli do domu? Czy Ewangelista się nie pomylił? Przecież to nie był dom! To była tylko grotta, stajnia, chłodne miejsce pozbawione wszelkich wygód! Nie. To nie pomyłka. To był dom. Bo nawet stajnia staje się domem, gdy narodzi się w niej Bóg, gdy narodzi się miłość. Bo tylko tam jest prawdziwy pokój serc, ciepło i bezpieczeństwo, bo tylko z Jezusem jesteśmy naprawdę u siebie. Można mieszkać w apartamencie, w willi, w M-5 i w M-6 a nie mieszkać w domu. A z drugiej strony i w stajni może być naprawdę dobrze. Może tak być, gdy Jezus i Maryja są blisko.

W wigilię, wiele dorosłych już osób odwiedziło swój rodzinny dom i tam, z rodzicami, zasiadło do uroczystej kolacji. A w rodzinnym domu tak wiele przypomina nam dzieciństwo, zwłaszcza wtedy, gdy choinka ubrana w znajome świecidełka a pod nią tajemnicze prezenty. Patrzymy na to wszystko i może wzdychamy, że kiedyś świat był prostszy, że byliśmy lepsi, a teraz tak nas pobrudziło to dorosłe życie, pełne zabiegania, moralnych kompromisów.

Boże Narodzenie jest okazją odzyskać to, co się nam zagubiło w naszym życiu. I bez względu na to, jak wyglądało do tej pory twoje życie, jak daleko może odszedłeś od Boga, to przyjdź i bierz. Bierz za darmo świętość, pokój, dobro i miłość. Ktoś dociekliwy zapyta: „ale jak to konkretnie zrobić?”. To już zostaw temu niezwykłemu Dziecku, które przyszło na świat. Przyjmij je tylko do siebie, niech stanie się w twoim życiu ważne, bardzo ważne. I znowu będziesz miał dom. Pełen pokoju, bezpieczny dom.

Ks. Krzysztof

WSPOMNIENIE RZECZYWISTOŚCI

Zbliża się pierwsza rocznica sprawowania posługi duszpasterskiej w naszym Kościele przez ks. Kan. Symplicjusza Nowaka. Poznajmy pamiętne daty, które głęboko utkwiły w pamięci naszego ks. Kanonika. Oto one:

3 styczeń 2001 roku, 7 styczeń 2001 roku, 11 styczeń 2001 roku. Co oznaczają ? O czym przypominają ? Przeczytajmy relację, przypominającą minione wydarzenia.

Oborzyska Stare – 3 stycznia 2001 roku godz. 17.00. Jakież to napełnione smutkiem tony płynęły z organów. Miało to miejsce podczas trwania ostatniej Mszy św. sprawowanej w ukochanym Kościele przez odchodzącego, żegnającego się księdza Proboszcza. Blask lampek na drzewkach, ocieranie łez przez wiernych tworzyły przejmującą i niezapomnianą atmosferę. Minęło 18 lat wspólnych modłów, radości, smutków. Były liczne podziękowania skierowane do wiernych oraz prośby do Matki Bożej Pocieszenia, która z Cudownego Wizerunku spoglądała na wiernego, długoletniego Sługę. Już wtedy myślał o nas, przyszłych parafianinach, modląc się w naszej intencji. Bardzo Mu zależało na tym, aby mógł dalej kontynuować swoje posłannictwo w parafii Lubaskiej. Cieszył się, że będzie służył „Królowej Rodzin”- w Lubasz. Miał obawy – czy podola. Wspominał naszego ks. Kan. Jerzego, który był inicjatorem Koronacji, i wiele wycierpiał (17 grudnia minęła pierwsza rocznica śmierci). Teraz On zajmie Jego miejsce, by dalej kontynuować rozpoczęte dzieło. Ze łzami polecał M.B. Pocieszenia ciężko chorą mamę, która zawsze towarzyszyła Mu skuteczną modlitwą, a ostatnio cierpieniem. Jako kochający syn dziękował za pielgrzymki, oddanie ukazując wdzięczność i przywiązanie.

Kłęcząc w skupieniu wsłuchiwał się w rzewnie śpiewaną „Pieśń o Matce” i modlił się. Przekazanie *znaku pokoju* to ostatnia okazja do uścisków rąk, ucałowań, przytulania dzieci. Ostatnie błogosławieństwo. Głos załamuje się. O czym wtedy myślał? Do ołtarza podchodzili przedstawiciele parafian. Słyszysz słowa: „Upływa szybko życie, minęło 18 lat, Bóg zapłać za opiekę nad Sanktuarium, za obowiązkowość, sens głoszonych kazań . . .” Jakaż wdzięczność płynęła z tych słów. Wzruszeni ministranci, dzieci, seniorzy. Kwiaty, kołеды potęgują wzruszenie. Parafianie zostają zaproszeni do Lubasza.

Rzeczywistość – 7 styczeń 2001 roku

Lubasz – Powitanie, uroczysta Msza św. Opłakiwaliśmy i modliliśmy się za zmarłego ukochanego ks. Kanonika Jerzego. Atmosfera smutku, żałoby. Nie łatwo w takich okolicznościach pracować.

11 stycznia – umiera Mama ks. Proboszcza, który potrzebuje wsparcia i zrozumienia. Czy my potrafiliśmy Go wesprzeć, zrozumieć, pomóc w tych tragicznych chwilach? Jednak Matka Boża Pocieszenia i nasza Królowa Rodzin nie opuściła Go. Nastaly dni pogodniejsze, ale często przynoszące różne „niespodzianki”.

Pewnego, letniego poranka odwiedzili księdza wierni z Oborzysk Starych. Cóż to była za wielka radość. Uczestnicząc we Mszy św. Zasiadli w prezbiterium, blisko ołtarza. Zwracając się do pielgrzymów m.in. powiedział: „Nie zapomniałem i nigdy nie zapomnę Was, Waszych twarzy. Modlę się za Was”. Wizyta ta była chwilą radości i zapomnienia. Zabrał się do pracy kontynuując dzieło poprzednika oraz realizując własne pomysły. Każdy może podziwiać dokonane zmiany. Bardzo je zauważają przyjezdni. Ksiądz Kanonik ma jeszcze wiele pomysłów.

Pomożemy realizować Jego szlachetne zamierzenia, aby po latach, będąc na emeryturze mógł powiedzieć o nas tak, jak mówił do naszych poprzedników – „Nigdy nie zapomnę Was, Waszych twarzy i będę się modlił za Was”.

Parafianka z Lubasza

P.S.

Opracowano na podstawie materiału wizualnego, zasłyszanego i własnej obserwacji.

Krzyżówka okolicznościowa

Zaczynając od litery B wykreślaj po tyle samo liter, jedną zawsze pozostaw. Litery nie skreślone utworzą rozwiązanie krzyżówki.

Dokończ zdanie wpisując rozwiązanie krzyżówki!

WIELEBNY KS. KANONIKU

.....

.....

W LUBASZU

<u>B</u>	K	S	Ó	T	W	G	O	L	Z
I	E	A	P	Z	P	M	R	Ł	U
D	A	W	N	Ć	I	Y	Z	B	S
A	L	U	R	F	N	O	D	Z	K
S	P	O	L	U	F	G	J	I	N
D	A	E	Y	R	M	O	N	A	C
E	G	H	J	N	D	P	S	W	O
S	M	S	N	D	Ł	E	I	U	J
D	G	P	E	I	O	L	D	K	U
U	P	N	S	T	U	Z	S	O	P
Z	K	A	M	D	S	R	E	T	W
I	E	U	K	R	D	Z	S	E	N
K	P	O	I	T	W	E	O	N	J

RYMOWANKI I KUPLETY DO ŚWIĄTECZNEJ GAZETY

Dom rodzinny ma w Czarnkowie,
"służbowy" w Lubaszu.
Błyskotliwość w wymowie
a posługę w Kościele naszym.

* * *

Kierowco!
Zawsze, gdy w podróż wyruszasz
wymawiaj imię księdza wikariusza.

* * *

Pasjonuje się historią, teologią, komputerem,
nie zatruwa spalinami,
posługując się rowerem.

* * *

W różnych urzędach władzę piastują
znając potrzeby Kościoła
ile mogą - ofiarują.

* * *

Choć nie jest na etacie
Przy kościele go spotkacie

* * *

Tworzy z kwiatów kompozycje,
poświęcając czasu wiele.
Za to pięknie jest w Kościele!

* * *

Kto w naszym Kościele gra i śpiewa?

Rzecz to oczywista,
nasz Pan Maciej- organista!

* * *

Różne posługi wykonuje,
zbiera też datki na "tace".
Taką właśnie ma pracę.

* * *

Są mali, są też i duzi.
Komże, alby zakładają,
by do Mszy św. służyć

* * *

Pani ta zawsze w piątki
robi w Kościele porządki

Gdy wielki huragan był już za nami,
szybko przyjechał z dzielnymi strażakami.

* * *

Wieczorem, rankiem, czasem przed obiadem
mknie jak wicher swoim jednośladem.

* * *

Przed laty Was uczyły,
teraz odpoczywają.
Spotykając się co miesiąc-
może Ciebie wspominają.

* * *

Jest miłą, tajemniczą Panią.
Opiekuje się plebanią.

* * *

Cóż to za piękne drzewka na Placu wyrosły?
Oby tylko wszystkie doczekały wiosny!

* * *

Rankiem w Kościele osób jest niewiele.

Maryja cierpliwie czeka -
na tych z bliska i z daleka.

* * *

Gromadzą się, dyskutują,
ten miesięcznik redagują.
Dziś Wam DZIĘKUJEMY młodzi przyjaciele,
za ciekawe artykuły o parafii i kościele!

* * *

Czytajmy parafialną gazetkę
czy to zima, czy lato!
Redaktorem jest ks. Krzysztof -
"Bóg zapłać" Księdzu za to!

* * *

Od autorki -
Imię moje mieści się w ulu.
Zamień "coś" na a -----jestem.....

„Nigdy nie odczuwamy siły obyczajów i tradycji ta, jak teraz – w czasie świąt Bożego Narodzenia”

Bardzo się cieszę z tego powodu, że niebawem narodzi się Jezus Chrystus. Co roku szczególnie świętujemy ten dzień, w którym Maryja porodziła Syna. U mnie w domu w czasie świąt obowiązują różne tradycje. 24 XII gromadzimy się przy jednym stole dzieląc się opłatkiem, zjadając smaczne potrawy, które przygotowuje moja mama i siostra oczywiście ze mną. W tym dniu jeszcze przed kolacją tata wraz z chłopcami stroi choinkę, ja im nie pomagam, bo w minione święta z moich rąk zginęło dziesięć bombek.

Po wspólnej kolacji tata zabiera nas na dwór, gdzie szukamy św. Mikołaja. W tym samym czasie mama zmywa naczynia po Wigilii. Najdziwniejsze jest to, że mama, gdy przychodzi do nas na dwór, my wracamy i pod choinką leżą prezenty a w kuchni jak był bałagan tak został.

Ola 10 lat - uczennica

Wigilia w moim domu przebiega bardzo tradycyjnie. W przeddzień świąt cała rodzina sprząta dom i przygotowuje różne potrawy. Gdy zaświeci pierwsza gwiazdka wszyscy zasiadają do stołu, na którym stoi 12 potraw, a pod obrusem leży pachnące sianko. Po uroczystej kolacji przychodzi gwiazdor z prezentami i wraz z całą rodziną długo śpiewa kolędy przy kolorowo ustrojonej, żywej choince. O północy rodzice idą na pasterkę. Czasami, gdy nie jestem zmęczona, wybieram się z nimi. Kolejne dwa dni są także bardzo uroczyste. W końcu są to Święta Bożego Narodzenia.

Kinga 15 lat - uczennica IIIB Gimnazjum

Na święta zawsze czekało się z utęsknieniem. Z lat młodości pamiętam, że zawsze było dużo śniegu, było wtedy przepięknie. W domu stała koniecznie żywa choinka, przystrojona była w cukierki, pierniczki, watę. Pod zielonym drzewkiem znajdował się żłobek z ręcznie wykonanymi figurkami. Wieczorna zaczynała się modlitwą i wspólnym łamaniem opłatka. Na stole tradycyjnie stały potrawy rybne, śledź w śmietanie oraz koniecznie kompot z susz, zupa grzybowa a na deser babka budyniowa, drożdżowy placek i pierniki. Choć często przynosił różgę to, co roku pod choinką można było znaleźć ręcznie wykonane przez moją mamę sukienki i robione na drutach szaliki. Po kolacji z całą rodziną śpiewaliśmy kolędy, a później razem szliśmy na pasterkę.

pani Maria - nauczycielka

W moim domu Wigilia Bożego Narodzenia była wielką uroczystością. Tego dnia obowiązywał ścisły post. Choinka musiała być świeża i pachnąca lasem. Ubierałam ją wraz ze swoim rodzeństwem w ten sam dzień, co Wigilia. Nie było wówczas takich pięknych ozdób jak dzisiaj. Choinkę stroiliśmy własnoręcznie zrobionymi zabawkami, a więc były na niej aniołki z bibuły, gwiazdy, łańcuchy oraz pierniki i jabłka. Nie było lampek elektrycznych, tylko świece. Moja mama krzątała się w kuchni, skąd dochodziły przepiękne zapachy. Czekaliśmy aż na niebie pojawi się pierwsza gwiazdka. Symbolizowała ona Gwiazdę Betlejemską, która prowadziła mędrców do stajenki. Obrus koniecznie musiał być biały i zasłany na sianie. Wtedy to zbierała się cała nasza rodzina przy stole. Rodzice wchodzili z opłatkiem na talerzu a każdy z obecnych biorąc opłatek i dzieląc się z nimi składał bliskim życzenia. Wtedy zasiadaliśmy do wieczerzy wigilijnej. Tradycyjne potrawy postne w tym dniu to barszczyk z uszkami, kompot z suszu, kapusta z łazankami, śledzie i karp. W moich czasach nie było tyle smakołyków, dlatego dominowały wypieki domowe – makowce, makielki z makiem i kutia. Po kolacji śpiewaliśmy kolędy i rozpakowywaliśmy prezenty gwiazdkowe. Po domach chodzili kolędnicy, których wtedy się bardzo bałam. Rodzice opowiadali stare zwyczaje. Przy stole mama zostawiała wolne miejsce dla niespodziewanego gościa. O północy obowiązkowo wszyscy szli na pasterkę. Święta Bożego Narodzenia były obchodzone hucznie i bogato. Dlatego bardzo lubię te święta.

pani Helena - emerytka

KILKA SŁÓW O DIALOGU!

Niekiedy dzieje się z nami tak, że w pędzie życiowym, gnaniu za ekonomią, w poczuciu niezależności i osiąganiu własnych ambicji zapominamy, że istnieją dookoła nas inne osoby. Jak trudno jest się zatrzymać? Jak trudno jest szczerze ocenić siebie z dialogu z prawdą, w dialogu z Bogiem. Zdarza się, że osiągamy w życiu mniejsze, czy większe sukcesy. One mogą zmienić nasz tok myślenia w ten sposób, że fałszujemy własną ocenę siebie. Myślimy, że jesteśmy niezależni, wymagamy od innych szacunku, i uznania. Każdy człowiek chce być doceniony, ale czasami sukcesy innych stawiając nas w ich cieniu. Wtedy rodzi się w nas zazdrość. W ten sposób nasz dialog z tą osobą zostaje zerwany. Myślę tu o szczerym dialogu, bez żadnych uraz, bez „podtekstów”, bez „docinania sobie nawzajem”. Przesadne poczucie własnej wartości, czy przesadne poczucie wartości rzeczy, które w języku ekonomicznym noszą nazwę „pieniądza” – jest też powodem zerwania pokoju pomiędzy dwoma stronami.

c.d. str. 10

NAJWIĘKSZE WARTOŚCI, JAKIE KOCHA BÓG U LUDZI

część 1

Drodzy Czytelnicy!

I znów się spotykamy w naszej rubryce. Tym razem "porozmawiam" z wami o wartościach, które Bóg ceni u człowieka. Jest ich kilka, ale są takie, o których NIGDY nie powinniśmy zapominać. Dzisiaj pragnę wam przedstawić wartość, która nazywa się WYBACZANIE.

We współczesnym świecie pełnym nienawiści i wzajemnej zazdrości coraz mniej ludzi pamięta, co to wybaczenie. Na czym ono polega i kto nas nauczył wybaczenia przedstawiam w tym artykule.

A więc wybaczenie to krok do Boga. Jeśli przebaczymy wrogom, że nas plu-gawo wyzwali, okradali lub bili jesteśmy bliżej Boga. To właśnie wybaczenie daje nam możliwość, by wśród ludzi istniała miłość i harmonia. Jeżeli nie ma wybaczenia wśród ludzi panoszy się diabeł rozsiewający zło, nienawiść, terroryzm itp. Nasuwa się pytanie: kto nas nauczył wybaczenia? To przecież nasz PAN z Niebios, który wybaczył już pierwszej parze w raju. Wypędził ich, ale dał im szansę na dalsze życie. Wybaczenia powinniśmy się także uczyć od Jezusa. To przecież On wybaczył wszystkim jak Ojciec. Aby przekonać o słuszności sprawy cytuję fragment ewangelii św. Mateusza mówiący o gniewie i wybaczeniu:

„Pogódź się rychło z przeciwnikiem swoim, póki jesteś z nim w drodze, aby cię przeciwnik nie podał sędziemu, a sędzia służy i zostałbyś wtrącony do więzienia”. (Mt 5,25). Tak, więc DRODZY, WIERNI Czytelnicy zachęcam wszystkich do wybaczenia, a na pewno będzie nam lepiej się żyło i na świecie zapanuje spokój.

Do miłego spotkania w następnym odcinku, w którym będzie o POKORZE.

Marlena Neldner

c. d. ze str. 9

Dialog – to prawda o sobie, i przekazywanie tej prawdy drugiemu człowiekowi. Dialog to też słuchanie i próba zrozumienia osoby ludzkiej. Jeśli rządzący nie wysłucha podwładnego i narzuci mu swe prawa, to dialogu zabraknie. Ojciec Święty też prowadzi dialog z tłumem. Papież nie tylko mówi do niego, ale wczuwa się w daną grupę osób i dlatego tak dobrze ich rozumie. Najwyższą formą dialogu jest modlitwa z Bogiem. Bóg rozumie człowieka doskonale – przecież sam jest też człowiekiem. Próba zrozumienia Woli Bożej i drugiego człowieka prowadzi zawsze do zgody i pokoju. A więc prowadźmy ze sobą dialog. Dążmy do kompromisu, starajmy się wzajemnie zrozumieć.

Marcin

KONKURS WIEDZY

W tym numerze gazetki ogłaszam Kochani Czytelnicy konkurs. Gorąco wszystkich zapraszam do niego. Na pewno sprawdzicie swoje wiadomości, a jednocześnie mile spędzicie czas.

1. W Nowym Testamencie mamy Ewangelię:
 - a) 3
 - b) 1
 - c) 4
2. Nowy Testament kończy się:
 - a) Listem św. Judy
 - b) Objawieniem św. Jana
 - c) Listem św. Pawła do Rzymian
3. Pierwsza ewangelia Nowego Testamentu to:
 - a) św. Marka
 - b) św. Mateusza
 - c) św. Jana
4. Objawienie św. Jana mówi o:
 - a) sądzie ostatecznym, klęsce szatana
 - b) krzywoprzysięstwie
 - c) cudzołóstwie
5. Ewangelia św. Mateusza rozpoczyna się:
 - a) przedstawieniem rodowodu Jezusa Chrystusa
 - b) kazaniem Jana Chrzciciela
 - c) przepowiednią o narodzeniu się Jezusa
6. Modlitwa "Ojcze Nasz" jest w ewangelii:
 - a) św. Łukasza
 - b) św. Marka
 - c) św. Jana
7. Drugą ewangelią w Nowym Testamencie jest:
 - a) ewangelia św. Marka
 - b) ewangelia św. Mateusza
 - c) ewangelia św. Jana
8. List św. Jakuba mówi o:
 - a) grzechu
 - b) procesach między chrześcijanami
 - c) wierze, mądrości, pobożności, wytrzymałości wobec pokus i dobrych uczynkach

Uzupełnij tekst

Na początku stworzył niebo i ziemię. Pierwsza para w to Ewa i Adam. Zgrzeszyli oni jedząc z zakazanego drzewa. Za karę zostali z raj. Mimo wszystko im wybaczył. Ich dwaj synowie to i Czynu, jakiego dopuściła się Ewa z Adamem nazywa się..... . Postąpili oni Bogu.

Marlena Neldner

Na odpowiedzi czekamy na kartkach, które składamy do skrzynki na probostwie.

BYĆ POKORNYM

Chciałem być świętym, gdy upadłem chciałem zaczynać od nowa, chciałem być sobą - radośnie śmiać się i gorzko płakać, chciałem wspinać się na „duchowe wyżyny”, chciałem pogłębiać swą wiarę, kochać ludzi, chciałem współczuć innym ludziom, chciałem cieszyć się z narodzenia Jezusa, chciałem być lubiany, chciałem uwierzyć, że Jezus mnie kocha, chciałem... ale ?! Nic mi nie wyszło. Będąc pewnego razu u spowiedzi św. powiedziałem to kapłanowi, a on jakby mnie spoliczkował – spytał: „czy ty się modlisz ?” No tak! Teraz wiem, że sama Eucharystia nie wystarczy. Po spowiedzi było mi przykro i głupio. Rozpłakałem się. Wtedy Bóg dał mi prezent duchowy w postaci radości serca. To była Łaska Boża. Teraz też mam problemy z modlitwą. Moja modlitwa staje się głęboka wtedy, kiedy modlę się z pokorą.

Dziś dziękuję Jezusowi, że nie powiedział: „spadaj, nie chcę mieć takiego przyjaciela”. Dziś wierzę, że Jezus naprawdę mnie kocha. Każdego dnia muszę podejmować wysiłek rozwiązywania różnych problemów – pomaga mi w tym modlitwa.

Jest taka piosenka – dedykuje ją wszystkim Parafianinom.

W modlitwie szukaj pociechy
W modlitwie zmywaj swe grzechy
Modlitwą zapłać urazy
Modlitwą zmywaj swe grzechy
Modlitwą witaj dnia zorza
Modlitwą ćwicz się w pokorze
W modlitwie szukaj mądrości
W modlitwie pokonaj złości
W modlitwie niebios nauka
W modlitwie do serca Bóg puka
Modlitwa Boga znajduje
W modlitwie serce Go czuje.

Parafianin

Jezus żyje.

1. Kiedyś i dzisiaj,
wesoła nowina,
Betlejem niewielkie
wielkiego ma Syna.

2. Chrystus się rodzi,
świat pełen zdziwienia,
na sianie złożony,
Pan, Król zbawienia.

3. Maryja Go tuli,
Józef Jej asystuje,
pasterze biegną,
gwiazda drogę wskazuje.

4. Jada królowie
z odległej krainy
i wiozą dary,
dla Bożej Dzieciny.

5. Herod podstępny
wielką rzeź szykuje
bojąc się Króla,
dzieci morduje.

6. Bóg Ojciec
Przekreśla Heroda plany
i Jezus żyje
choć został ukrzyżowany.

Sławomir Łapawa

Z ŻYCIORYSU KAROLA WOJTYŁY PAPIEŻA JANA PAWŁA II - część II

Mimo ciężkich warunków okupacyjnego życia nie zrezygnował ze swoich teatralnych pasji. Razem ze swoim przyjacielem z Wadowic, Mieczysławem Kotlarczykiem zorganizował w Krakowie konspiracyjny Teatr Rapsodyczny. Był jednym z jego aktorów i reżyserów. Wspomnieniem z tego okresu życia Karola Wojtyły jest jego poemat „Kamień i bezmiar” opublikowany, podobnie jak i inne wiersze, pod pseudonimem Andrzej Jawień. Październik 1942 roku to czas przełomu w życiu młodego Wojtyły. Właśnie wtedy Karol podjął decyzję o wstąpieniu do działającego w Krakowie konspiracyjnego Arcybiskupiego Seminarium Duchownego (jednocześnie nadal pracował w kamieniołomach). 29 lutego 1944 roku wracając po dziennej i nocnej zmianie do domu, poczuł ból i stracił przytomność. Potrafiła go niemiecka ciężarówka wojskowa i ... pojechała dalej. Na szczęście widziała to przejeżdżająca obok tramwajem młoda kobieta, Józefa Florek. Zaalarmowany przez nią niemiecki oficer zatrzymał jakiś samochód i kazał odwieźć rannego do szpitala.

Małgorzata Łusiewicz
i Hanna Bałęczna

ŻYCZENIA

Naszej kochanej koleżance i katechetce Małgosi Masłek w dniu jej imienin (8 styczeń) życzymy dużo radości, uśmiechu, zdrowia, zadowolenia z pracy oraz wszystkiego co najlepsze.

* * *

Drogiemu Tomkowi Bałęcznemu z okazji imienin i siedemnastych urodzin życzymy trafnych wyborów życiowych oraz spełnienia marzeń.

* * *

Małgosi Łusiewicz w dniu imienin (8 styczeń) życzymy uśmiechu, spełnienia marzeń, powodzenia w szkole. Z okazji czternastych urodzin (30 grudnia) życzymy błogosławieństwa od Boga na każdy dzień.

* * *

Mariuszowi A. Zandonowi w dniu imienin (31 grudnia) życzymy wszystkiego dobrego, uśmiechu, zadowolenia, satysfakcji z pracy., aby na drodze swojego życia spotykał ludzi uczciwych, życzliwych. Dziękujemy za dotychczasową działalność we wspólnocie.

* * *

Wszystkim Ewom oraz Adamom życzymy dużo radości, zdrowia, spełnienia marzeń błogosławieństwa od Boga na każdy dzień.



CHRZTY ŚW.

Jan Jeziorny	Wiktoria Jahns
Mateusz Nawrot	Natalia Krepka
Małgorzata Mula	Kinga Oelke
Urszula Witkowska	Szymon Chodzyński

ZMARLI

Eleonora Chojnacka z Lubasza	Antoni Gancarz z Lubasza
Anna Koczorowska z Dębe	Józef Łojewski z Sokołowa

OGŁOSZENIA

Kręgi biblijne dla młodzieży w piątek od godz. 19:00 - 20:30 na salkach.
Spotkania scholi młodzieżowej w piątek o godz. 18:00
Kręgi biblijne dla dzieci w sobotę o godz. 11:00 i 12:30

Msze Święte w naszej parafii:

w Lubaszu: 7:30, 9:30, 11:30, 16:00

w Kruczu: 9:00

w Jędrzejewie: 10:30

W dni powszednie na czas kolędy: 7.00, 18.00

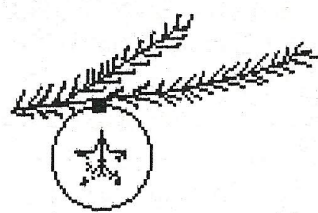
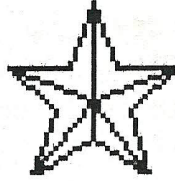
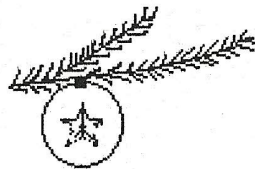
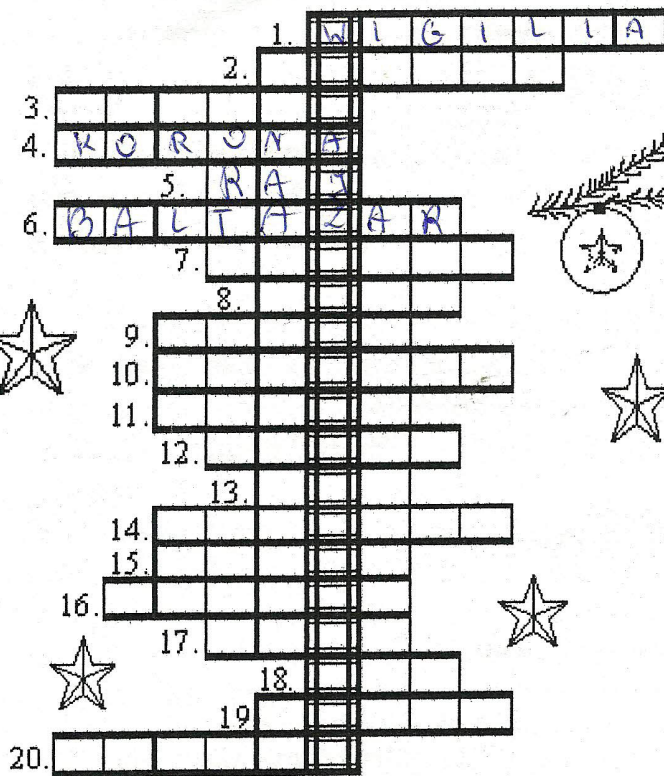
Hasło z rozwiązania krzyżówki z nr 12 *Nastał czas oczekiwania.*

Nagrody w postaci MIKOŁAJA otrzymują: Marika Borowiak z Goraja, Ola Rzeszowska z Goraju, Milena i Paulina Szulc, Angelika Kulka z Lubasza, Marek Kaziński z Antoniewa, Agnieszka Kazińska Antoniewa, Weronika Plewińska z Lubasza. Nagrody prosimy odebrać w kiosku.

Rozwiązania krzyżówki nr 13 prosimy składać na kartkach z naklejonym kuponem na probostwie do skrzynki

Zespół redakcyjny: ks. Krzysztof Szczepański, s. Joela Kowalska, Hanna Bałeczna, Roman Helak, Szymon Helak, Małgorzata Kolasińska, Katarzyna Kubiś, Marta Kubiś, Małgorzata Lusiewicz, Sławomir Lapawa, Alina Maslek, Szymon Przewdzień, Marta Szwarbach, Katarzyna Wardęga, Karolina Wyrembek, Marcin Wicher, Iwona Kazińska, Piotr Wardyński, Piotr Wicher, Michał Zieliński, Agata Ziemiańska, Mariusz A. Zandon.

KRZYŻÓWKA NR 13



- | | |
|----------------------------|------------------------------------|
| 1. Wieczerza z opłatkiem. | 11. Cherubin. |
| 2. Kolorowe okno kościoła. | 12. Cześć, godność. |
| 3. Rzadki obraz. | 13. Broń węża. |
| 4. Na głowie Maryi. | 14. Nie ma rodziców. |
| 5. Ogród Adama i Ewy. | 15. Ostatni król Judei. |
| 6. Kacper Melchior i ... | 16. Rodzaj pieśni religijnej. |
| 7. Żona Izaaka. | 17. Ciasto z białek. |
| 8. Pedagogiczna w szkole. | 18. Rzeka z piosenki żołnierskiej. |
| 9. Kwitnie tylko raz. | 19. "...pasterzom mówił". |
| 10. Dobra klasztorne. | 20. Rodzaj mszy. |

Urszula i Piotr